

# SZYBKOCZYTANIE

## Przeczytaj tekst wyjściowy

---

Więc wyszło prawo, że za naukę płaci się tak samo, bo nauka — to także praca. I wyszło prawo, że dzieci będą wszystko robiły, a dorośli mają chodzić do szkoły.

Było strasznie dużo zamieszania, bo chłopcy najczęściej chcieli być strażakami, szoferami, a dziewczynki chciały być sklepowymi w sklepach z zabawkami i w cukierniach. A niektórzy, jak to zawsze bywa, głupstwa mówili: jeden chłopak chciał być katem, a jeden chciał być Indianinem, a jeden wariatem.

— Przecież wszyscy nie mogą robić tego samego.

— To niech kto inny robi. Dlaczego ja mam robić to, czego inni nie chcą.

I w rodzinach dużo było sporów, jak dzieci oddawały rodzicom swoje książki i kajety.



# SZYBKOCZYTANIE

## Ukryta dolna część wiersza

---

Wiesz wszystko prawie, że za naukę płaci się tak samo, bo nauka — to także praca. I wszystko prawie, że dzieci będą wszystko robiły, a dorośli mają chodzić do szkoły. Było strasznie dużo zamieszania, bo chłopcy najwięcej chcieli być strażakami, szoferami, a dziewczynki chciały być sklepowymi w sklepach z zabawkami i w cukierniach. A niektórzy, jak to zawsze bywa, różniostwa mówili: jeden chłopak chciał być katem, a jeden chciał być Indianinem, a jeden wariatem — Drzeź! wszyscy nie mogą robić tego samego — To niech kto inny robi. Dlaczego ja mam robić to, czego inni nie chcą. I w rodzinach dużo było sporów, jak dzieci oddawały rodzicom swoje książki i kasety.



# SZYBKOCZYTANIE

## Ukryta górna część wiersza

---

więc wyszł prawo, że za naukę płaci się tak samo, bo nauka — to także praca. I wyszł prawo, że dzieci będą wszystko robiły, a dorośli mają chodzić do szkoły. Było strasznie dużo zamieszania, bo chłopcy najczęściej chcieli być strażakami, żołtami, a dziewczynki chciały być śniegowymi w śniegach z zabawkami i w ciemności. A przecież, jak to zawsze bywa, grupa mówi. Jeden chłopak chciał być katem, a jeden chciał być indysem, a jeden waleem. — I przecież wszyscy nie mogą robić tego samego. — To niech kto inny robi. Dlaczego ja mam robić to, czego inni nie chcą. I w rodzinach dużo było sporów, jak dzieci oddawały rodzicom swoje książki i kajety.



# SZYBKOCZYTANIE

## Tekst bez spacji

---

Więćwyszłoprowo,żezanaukępłacisiętak samo,bonauka—totakżepraca.Iwyszłoprowo,żedziecibędąwszystkorobiły,adoroślimającodzićdoszkoły.

Byłostraszniedużozamieszania,bochłopcynajwięcejchcielibyćstrażakami,szoferami,adziewczynnikichciałybyćsklepowymisklepachzzabawkamiiwciukierniach.Aniektórzy,jaktozawszebywa,głupstwamówili:jedenchłopakchciałbyćkatem,ajedenchciałbyćIndianinem,ajedenwariatem.

—Przecieżwszyscy niemogąrobićtego samego.

—Toniechktoinnyrobi.Dlaczegojamamrobićto,czegoinniniechcą.

Iwrodzinachdużobyłosporów,jakdziecioddawałyrodzicomswojeksiążkiikajety.



# SZYBKOCZYTANIE

## Tekst z przypadkowymi symbolami

---

Wgiżęfc wlyasznłbo ptrgapwżo, że zoa nąauufkąę piłsafcci sdilę tnabk sąaemżo, boo nkafunkpa — tro tńakkfżóe perńahcća. I wżyzsezuleo pfrdazwmo, że dczzitedczi bąęćdną wlskzcycsćtskmo rjoibsiżłpy, a dwożroobśłui mhazjsą cuheowdśzaiać dśo sązdkhomłnył. óBryełco sbtńryaąsfzśnaiye duuszro zćapmliżeysgzsaynhła, bżo cłhułloąphcby nśanjewwicęcczej cyhzcfireplzi buyić skttręasznackbaambi, snzwomfoeroaimsi, a duzeiueżwccęzuyanmkni crhłciiąazłdy bfypć srkjlsesplogwńyżmzi w sśkńlfempkałch z ziaobńaewókbasmhi i w cńuckiimefróndizaączh. A nrileekgtłócrbzay, jjańk tlo zyazwusmżle bayćwńa, gtłucpyswtówda młouwcimłsi: jueadżećn cłhbłeonplaśk cżhicpiuawł bćywć kzastóelm, a jwemdgemn crhtciiuahł bbypć linadtiuabnaiinneśm, a jieydkedn wsañraįsagtpemđ. e— Pmrrzyegcąiseóź wćskzżyćsęcuy neięe meośgżą rnopbkisć tjeagśo ścagmlehgłóo. w— Teo nnićeęcgh kttio irnśnmy rżońbsi. Ddlśamcdzhedgńo jba mńańm rworbyigć tąo, cjżżeygńo imnānui ntiue cehmcoąs. Il w rdoldózzizntagcłch djuizro bżyełko swpmolręółw, jiauk dżzjióeścęi owdgduańwsaałay rjoźdżzdifcćonm sowwomjue kfsjihąszokti i kbakjśelbbyn.



# SZYBKOCZYTANIE

## Tekst z wymieszanymi literami

---

Węc wsyłzo parow, że za nuakę pałci sęi tka smao, bo nuaka — to tkaże parac. I wsyłzo parow, że dizcei bdęą wzsytoko rboiył, a droolśi mjaą cohdić do szokł. yByłto srtasnie dżuo zaimezasnia, bo cłhocpy njawicęej cchilei bćy starżkaami, szfoearmi, a dzieiwzycnki cchiłay bćy skelpwoymi w slkeapch z zbaawakmi i w cuikenirach. A niketrózy, jka to zwazse bwya, gułptswa mwóiił: jdeen cłhoapk cchaił bćy ktame, a jdeen cchaił bćy Inidainnem, a jdeen wairaemt. — Pzreiceż wszycsy nei mgoą rboić tgeo smaeg.o — To neich kot inny rboi. Dalcezgo ja mma rboić t,o cezgo inni nei cchą .I w rdozianch dżuo błyo soprwó, jka dizcei oddaawły rdozciom sowje kisąkži i kjaeyt.



# SZYBKOCZYTANIE

## Tekst w odbiciu lustrzanym

---

eżkat ot — akuan ob ,omas kat ęis icałp ękuan az eż ,owarp ołzsyw cęiW  
ajam ilśorod a ,yłibor oktsyzsw ądęb iceizd eż ,owarp ołzsyw I .acarp  
ycpołhc ob ,ainazseimaz ożud einzsarts ołyB .yłokzs od ćizdohc  
ćyb yłaichc iknyzcweizd a ,imarefozs ,imakażarts ćyb ileichc jecęiwjan  
ot kaj ,yźrótklein A .hcainreikuc w i imakwabaz z hcapelks w imywopelks  
nedej a ,metak ćyb łaichc kapołhc nedej :iliwóm awtspułg ,awyb ezswaz  
ągom ein ycsyzsw żeicezrP — .metairaw nedej a ,meninaidnI ćyb łaichc  
,ot ćibor mam aj ogezcaID .ibor ynni otk hcein oT — .ogemas oget ćibor  
yławaddo iceizd kaj ,wórops ołyb ożud hcanizdor w I .ąhc ein inni ogezc  
.ytejak i ikżąisk ejows mocizdor

